

GŁOS NOWEGO



NR 9/10

PISMO AKCJI KATOLICKIEJ

NOWE, Wrzesień/Październik - 1997

Jesień w Nowem

Idą chłody
idą sloty
jesienne.

Dzionki krótkie
noce długie
i ciemne.

Szlachetne zdrowie...

Każdy z nas chciałby cieszyć się jak najlepszym zdrowiem. Niestety, nie zawsze jest ono zgodne z naszymi życzeniami i wówczas myślimy o lekarzu, o służbie zdrowia. Na co możemy liczyć tu, u nas w Nowem. Jaka jest nasza miejscowa służba medyczna? Z tym i innymi problemami zwracam się do doktora Zbigniewa Kłoski - kierownika Przychodni Rejonowej w Nowem.

- Jak daleko sięga działalność Przychodni Rejonowej?

- Podstawowa opieka lekarska, to znaczy poradnia ogólna, poradnia dziecięca, poradnia "K" oraz stomatologiczna obejmuje rejon naszej gminy, a więc ok. 12 tys. pacjentów, ponadto z pomocy doraźnej czyli pogotowia ratunkowego korzysta ok. 20 tys. osób, bowiem w tym wypadku obejmuje ona, oprócz mieszkańców naszej gminy, także pacjentów z gminy Warlubie i Dragacz, w związku z tym docieramy nawet do miejscowości odległych od nas 30 km np. do Lipinek.

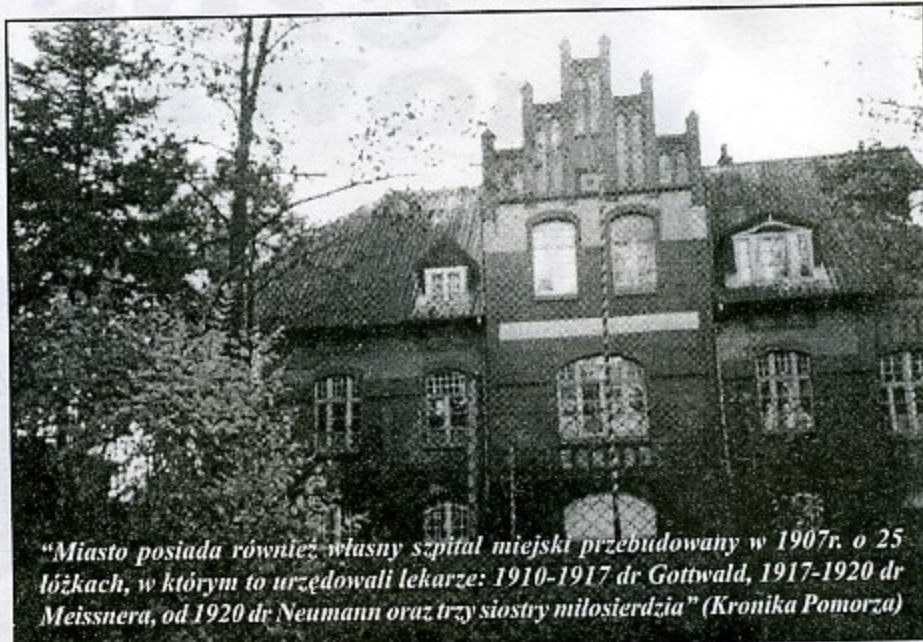
O działalności naszej Przychodni niech przemówią niektóre tylko liczby: w 1996 r. w pomocy podstawowej udzielono ponad 35 tys. porad lekarskich, w specjalistycznej ponad 4 tys.. Z pomocy doraźnej skorzystało 3224 pacjentów, udzielono pomocy lekarskiej w 96 wypadkach.

- Ilu i jakich pracowników zatrudniacie?

- Aktualnie zatrudniamy 6 lekarzy, 2 położne, 15 pielęgniarek, 2 stomatologów i 2 laborantki. Jest to niewystarczająca ilość, szczególnie stomatologów, jednakże podstawowa trudność, jaka się pojawia, to brak mieszkań. Sądzę, że sytuacja się zmieni, bowiem Urząd Gminy zakupi mieszkanie dla lekarza i wówczas będzie można fachową osobę zatrudnić.

- Jaki jest zakres usług medycznych w Przychodni?

- Społeczeństwo oczekuje wszechstronnej pomocy, a naszym zadaniem to udzielanie opieki podstawowej, po-



"Miasto posiada również własny szpital miejski przebudowany w 1907r. o 25 łóżkach, w którym to urzędowali lekarze: 1910-1917 dr Gottwald, 1917-1920 dr Meissnera, od 1920 dr Neumann oraz trzy siostry miłosierdzia" (Kronika Pomorza)

moc specjalistyczną uzyskują pacjenci w Szpitalu Rejonowym w Świeciu. My jednak, prócz pomocy podstawowej, dodatkowo mamy poradnię okulistyczną, chirurgiczną i laryngologiczną.

Dodatkowe środki na działalność Przychodni uzyskujemy z wynajmowania gabinetów w budynku przy ulicy Nowej dla prywatnych lekarzy specjalistów.

- Jakie jest wyposażenie Przychodni?

- Podstawowe utrzymanie i zabezpieczenie działalności Przychodni należy do Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, jednakże do prawidłowej działalności środki finansowe są niewystarczające, dlatego też dostrzegamy daleko idącą współpracę z Urzędem Gminy, Fabryką Mebli - Kłose, ZESI - Nowe oraz prywatnymi rzemieślnikami. W związku z tym udało nam się kupić w 1993 r. dwa samochody sanitarne; jeden - poprzez

zbiórkę publiczną i subwencję z gminy, drugi - z funduszu Wydziału Zdrowia. Są one jednak wyeksploatowane mają ok. 200 tys. km przebiegu, stąd nieuchronny jest w 1998 r. zakup co najmniej jednego samochodu, aby zapewnić pacjentom bezpieczne udzielanie pomocy. Ponadto dzięki pomocy Gminy oraz Fabryki Mebli - Kłose zakupiliśmy EKG, analizator biochemiczny, lampę rentgenowską, mikroskop. Wcale to nie znaczy, że ta aparatura jest wystarczająca, niezbędne są m. in. defibrylator (aparat do elektrycznego pobudzania serca), UNIT stomatologiczny (aparatura do borowania lepszej klasy), sprzęt laryngologiczny, aparat USG.

- Czy istnieje możliwość uruchomienia izby porodowej?

- Niestety, nie, brak jest oddziału patologii ciąży, a więc możliwości zabezpieczenia w sytuacjach powikłań porodowych.

- Jakie trudności uniemożliwiają

Wszystkim nowskim i pochodzącym z Nowego lekarzom, pielęgniarkom, położnym, sanitariuszom oraz wszystkim pracownikom służby zdrowia, siły oraz satysfakcji z wykonywania tego pięknego, ale trudnego zawodu. Niech święty Łukasz wspiera Was w Waszej służbie dla dobra chorych i cierpiących.

Akcja Katolicka i Głos Nowego

Różaniec

Czym jest dla nas różaniec? Kiedy go odmawiamy, jesteśmy podobni do małego dziecka. Powtarzamy jak ono: **Bądź Pozdrowiona Matko!** A Maryja? Cieszy się z tego pozdrowienia. Jest to przecież nawiązanie do radosnego wydarzenia w **Nazarecie**, gdzie Anioł Gabriel oznajmił Jej, że jest "łaski pełna", a Ona przyjęła to z pokorą, nazywając siebie służebnicą Pańską.

Jeżeli Ona "łaski pełna" to my, świadomi własnej niedoskonałości prosimy Maryję: "Módl się za nami grzesznymi". Modlitwa różańcowa jest dla Maryi szczególnie miła, a dla człowieka bardzo skuteczna.

Jan Paweł II w czasie swych apostołskich pielgrzymek na całym świecie nie rozstaje się z różańcem

"Jak paciorki różańca przesuwają się chwile,

nasze smutki, radości i blaski.

A Ty Bogu je zanieś połączone w Różaniec,

Święta Panno Maryjo, pełna łaski". Różaniec nie może być przedmiotem, magicznym amuletem, który nosi się przy sobie, ale rzadko się na nim modli. Módl się na nim często; w domu, w drodze do szkoły, do pracy, w samotności, w chwilach zwątpienia.

Październik - to miesiąc poświęcony Maryi. Papież Pius V polecił obchodzić dzień 7 października jako święto Matki Bożej Różańcowej, a papież Leon XIII w roku 1885 zalecił zbiorowe odmawianie różańca przez cały październik.

Przyłączmy się również do tej modlitwy w rodzinach naszych, a także w naszej świątyni.

"Królowo Różańca Świętego Módl się za nami".

L. Grochowska

← *należyta opiekę nad pacjentami?*

- Aktualnie w Przychodni Rejonowej nie ma stomatologa, jedynie jest stomatolog szkolny, którego zadaniem jest głównie profilaktyka (lakowanie, fluoryzacja) dzieci całej gminy. Drugi stomatolog w Przychodni Przemysłowej przyjmuje dorosłych mieszkańców oraz uczniów Zespołu Szkół Zawodowych. Problem ten będzie rozwiązany dwójako; albo pozyskamy stomatologa na zasadach obowiązujących dotychczas, bądź też przez kontrakt z prywatnymi lekarzami, którym my będziemy płacić za wykonywane usługi. Brak nam także pieniędzy na paliwo, opał, energię elektryczną. Funkcjonujemy w miarę normalnie dzięki znacznej pomocy Urzędu Gminy, zakładów przemysłowych, przede wszystkim Fabryce Mebli - Kłose, Zakładom Elektronicznym oraz prywatnym rzemieślnikom, którzy np. ofiarowali komplet wypoczynkowy dla Stacji Pogotowia, wykonali materace pediatryczne, pokrycia koze-



tek. Z tego wynika, że współpraca z mieszkańcami układa się dobrze i daje określone efekty.

Mimo tylu trudności życzę, sądzę, że również w imieniu mieszkańców, aby one się zmniejszały, a najlepiej w ogóle zniknęły.

Dziękuję za rozmowę.

Felicja Kreja

Ratujmy "Stary Cmentarz"

Równocześnie z upadkiem PRL-u upadł plan likwidacji naszego pięknego "starego cmentarza" (chyba już nawet zabytkowego). Zaplanowana likwidacja dała początek jego powolnej dewastacji.

Aby przerwać ten proces, miejscowy Oddział Akcji Katolickiej w porozumieniu z ks. Proboszczem podjął się zadania uporządkowania i "ożywienia" tego cmentarza.

Pierwszymi zadaniami jakie chcielibyśmy tam wykonać to: zrobienie nowego ogrodzenia od strony Tartaku, ustawienie odpowiednich pojemników na śmieci oraz zinwentaryzowanie i przeprowadzenie remontów konserwacyjnych zabytkowych pomników nagrobnych i Bożej Męki.

W tym celu w Dniu Wszystkich Świętych członkowie Akcji Katolickiej będą kwestować w obrębie starego cmentarza. **Liczymy na zrozumienie i ofiarność.**

Koordynatorem całego przedsięwzięcia z ramienia Akcji Katolickiej jest pan **Kazimierz Lorkowski** z Kniatka.

Uwaga Panowie

Wszystkich mężczyzn, którzy są zainteresowani założeniem męskiego Koła Żywego Różańca w Nowem, **zapraszamy na spotkanie w dniu 9 listopada (niedziela) o godz. 16.⁰⁰ w salce nowego Domu Parafialnego w Nowem.**

Akcja Katolicka

Jak głosowali Nowianie?

W dniu 21 września w Polsce odbyły się wybory parlamentarne.

Wygrała Akcja Wyborcza Solidarność, która uzyskała 33,83% głosów. Kolejne miejsca zajęły Sojusz Lewicy Demokratycznej- 27,13%, Unia Wolności- 13,37%, Polskie Stronnictwo Ludowe- 7,31%, Ruch Odbudowy Polski-

5,56%. Następných 7 ugrupowań startujących w wyborach nie uzyskało 5% progu i nie weszło do parlamentu.

AWS (prawica) wygrała zgodnie z tradycją w województwach południowo-wschodnich i woj. gdańskim, natomiast województwa północne i zachodnie głosowały na SLD (lewicę). Bydgo-

skie: SLD-36,99, AWS-27,63, a więc zdecydowanie wygrała lewica.

W całej gminie Nowe wygrała AWS uzyskując 36,88 przed SLD-33,53, UW-7,54, PSL-5,74 i ROP-2,39.

Frekwencja wyborcza w Nowem wyniosła 41,7%.

Stanisław Podraza

Obwody wyborcze w gm. Nowe	Ilość otrzymanych głosów						
	AWS	SLD	UW	PSL	ROP	Marek Mazurek	Marzena Kempieńska
1. Nowe Os. Nadwiślańskie	340	274	59	33	21	213	161
2. Nowe Zamek	173	134	25	10	11	103	85
3. Nowe Remiza OSP	304	253	68	12	14	186	122
4. Nowe SP NR 2	127	116	37	3	5	80	70
5. Bochlin	47	86	13	34	5	19	59
6. Rychława	54	97	16	31	9	21	28
7. Tryl	32	42	7	28	0	19	22
8. Mały Komórk	42	43	5	14	0	30	34
9. Zdrojewo	69	35	13	20	12	34	19
Ogółem:	1188	1080	243	185	77	705	600

Dzieje Akcji Katolickiej

“Akcja Katolicka przyczyniła się do wielkiej wiosny chrześcijańskiej, którą Bóg przygotowuje i której widać już początek.” - kardynał Eduardo Pironio

Z historii Akcji Katolickiej

Akcja Katolicka swoje powstanie zawdzięcza ruchowi katolickiemu we Francji, Belgii, Włoszech i Niemczech w XVIII i XIX w., tuż po upadku Państwa Kościelnego. Istotnym momentem w jej powstawaniu było zainteresowanie Kościoła kwestią społeczną za pontyfikatu Piusa IX i Leona XIII. Akcja Katolicka miała zapobiec zjawiskom klerikalizacji i laicyzacji życia. Wprawdzie po raz pierwszy nazwą Akcja Katolicka posłużył się papież Pius X, to jednak jej istotę, cel, środki i obowiązki sformułował Pius XI w encyklice pontyfikatu Urbi arcano Dei (1922 r.) określając Akcję Katolicką jako “uczestnictwo świeckich w hierarchicznym apostolstwie Kościoła”. Jej celem - odrodzenie

życia według zasad katolickich w rodzinie i społeczeństwie przez chrystianizację wszystkich dziedzin życia. Środki działania miały być dostosowane do konkretnych sytuacji i możliwości ludzkich. Metodą zaś było współdziałanie katolika z hierarchią i z jej mandatu w poczuciu osobistej odpowiedzialności za apostolską działalność Kościoła. Następcy Piusa XI nie poświęcili tyle uwagi formom organizacyjnym, ale traktowali Akcję Katolicką jako ruch świeckich katolików, co zresztą znalazło potwierdzenie w uchwałach Soboru Watykańskiego II (Dekret o apostolstwie świeckich nr 20).

Od początku dominowały dwa modele Akcji Katolickiej: włoski i francusko-belgijski. Pierwszy skupiał 4 stany (tzw. kolumny): kobiet, mężczyzn, młodzieży żeńskiej i męskiej. Drugi model, francusko-belgijski był organizacją jednoczącą katolików w środowisku wiejskim, robotniczym, szkolnym i uniwersyteckim. Pierwszy model przejęły kraje Ameryki Łacińskiej oraz Hiszpania, Polska,

Holandia. Po drugiej wojnie światowej, Akcja Katolicka zerwała ze schematami organizacyjnymi i przeobraziła się w ruch oddziaływający na środowisko na zasadzie zaczynu ewangelicznego.

cdn.

ks. Piotr Topolewski

W pierwszą rocznicę utworzenia w Nowem Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, w dniu 23 listopada (Niedziela Chrystusa Króla) o godz. 17.⁰⁰ odprawiona będzie Msza św. w intencji miejscowej Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz wszystkich wspólnot parafialnych. Po Mszy św. w Domu Parafialnym odbędzie się połączone spotkanie wszystkich członków Akcji Katolickiej i KSM. Serdecznie zapraszamy.

Zarządy:

Akacji Katolickiej i KSM

Piaseczno

Wieś leżąca między Gniewem a Nowem. Swoją rozgłos zawdzięcza najstarszym objawieniom Najświętszej Maryi Panny na Pomorzu. Posiada dwa miejsca łask: Studzienka - miejsce pierwotnych objawień Matki Bożej; Kościół Parafialny - z XIV wieku z łaskami słynącą Figurą Matki Bożej z roku 1380.

Ze względu na szczególną łaskawość Boga działającego za pośrednictwem Figury Matki Bożej Piaseckiej Ojciec Święty Paweł VI w dniu 21 listopada 1967 roku wpisał Sanktuarium w Piasecznie do ogólnokościelnego Spisu Miejsc Łaskami Słynących oraz polecił złocistymi Koronami uwieńczyć skronie Pana Jezusa i Matki Najświętszej na tej figurze.

Aktu papieskiej koronacji figury dokonał J. E. Ks. Kardynał Karol Wojtyła, metropolita krakowski, obecny papież Jan Paweł II. Było to dnia 8 września 1968 roku w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Z naszej parafii również wyrusza pielgrzymka na doroczny odpust z tej okazji. Do 1939 r. osobnej kompanii nie było z Nowego. Chętni przyłączali się do pielgrzymów idących zwartą grupą z Warlubia.

W przeddzień odpustu gromadzili się pątnicy w kościele parafialnym na krótkim nabożeństwie, skąd po błogosławieństwie Najświętszym Sa-



Po 40 kilometrach nie widać zmęczenia

kramentem i przemówieniu ks. proboszcza wyruszeni w kierunku Piaseczna. Po sumie odpustowej wyruszyli w drogę powrotną. Piękny i wzruszający był widok pielgrzymów, którzy w otoczeniu parafian nowskich, od Bochlina szli z zapalonymi świecami, śpiewając litanię do Matki Bożej.

Obecnie pielgrzymka wyrusza wczesnym rankiem (godz. 5.15) do Sanktuarium Maryjnego, by wrócić tego samego dnia w godzinach wieczornych. W tym roku - 14 września - z Nowego wyruszyło 341 pątników pod duchowym przewodnictwem Ks. Krzysztofa. Ze względu na trud i wysiłek fizyczny przeważała młodzież. Dzięki IM za to. Utwierdzili nas w przekonaniu, że można na nich liczyć.

Ojciec Święty Jan Paweł II też stawia na młodych. A oni? Wiemy, że nie zawiedli GO, ani w naszej Ojczyźnie - podczas ostatniej pielgrzymki, ani w Paryżu podczas Światowego Dnia Młodzieży.

Około godziny osiemnastej witaliśmy utrudzonych, ale uśmiechniętych, roześmianych i szczęśliwych na ulicach naszego miasteczka. Niektórzy mieli obolałe nogi (bąble, otarcia), ale szli do końca.

Dzięki za trud i modlitwy w intencji całej parafii.

Ksiądz proboszcz podziękował pielgrzymom za ich trud, modlitwy i godne reprezentowanie naszej parafii u stóp Matki Boskiej Piaseckiej.

Ludwika Grochowska



Tak Pielgrzymowaliśmy dawniej

"Kościół"

Kościół jest to dom,
który zawsze nas przyjmuje.
Czy dobry, czy zły
zawsze możemy tam pójść.
By wypowiadać się i pomodlić
za rodzinę i swój dom.
My go kochamy i szanujemy
i w każdą niedzielę do
niego pójdziemy.
I za to go zawsze szanować będziemy.

Michał Gibas
Michał Gościński
kl. VIc SP nr 1

Dzień chorych w Nowem

Chorzy i starsze samotne osoby z naszej parafii mają raz w roku swój wielki dzień. W jedną z niedziel sierpnia lub września bliscy wiozą ich do kościoła. Msza św., Sakrament Pokuty i Eucharystia, potem ksiądz błogosławi każdego. Słowo powiedziane specjalnie dla nich, po mszy spotkanie, poczęstunek i pogawędki. Ci ludzie to nasi sąsiedzi. Bardzo ładnie, że dzięki nam mogą się w Dzień Chorych z sobą tu spotkać. Ale może by odwiedzać ich częściej, przy innej okazji. A inni zapomniani, którzy JESZCZE czekają? Na nasz uśmiech.

Ludzie chorzy, niedomagający, to nasi dobrodzieje. Swój ból ofiarowują w naszych intencjach. Oni sami



często nawet nie zdają sobie sprawy, ile nam łask wyprosilili lub mogą wymodlić, gdyż stali się "malutcy"

jak dziecko z Ewangelii, któremu Pan pomocy nie odmówi.

Joanna Buzak

List do chorych

Już prawie cztery lata mija od dnia ustanowienia przez bpa pelplińskiego Jana Bernarda Szlagi "Posługi Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej".

W całej diecezji pelplińskiej ks. bp. powołał i upoważnił do tej "Posługi" ponad 150 mężczyzn. Z naszej nowskiej parafii powołał dotychczas 5 - są nimi: Jarosław Kozłowski, Zbigniew Chmielecki, Tadeusz Sławiński, Józef Kurek, Stanisław Podraza.

Jak każda nowość, tak i pojawienie się nas w prezbiterium wzbudziło dużo kontrowersji w naszej parafii. Ale przecież to normalne.

Obecnie, jak to już wyraźnie widać, zdecydowana większość parafian zaakceptowała tę nowość.

Ustanawiając "posługę", ks. bp. miał na myśli głównie Was Drodzy Chorzy, którzy z racji niemożności uczestniczenia w niedzielnej Mszy św., pozbawieni jesteście przyjmowania Pana Jezusa w Komunii Św.

Teraz już możecie - wystarczy tylko wyrazić taką wolę i przekazać ją któremukolwiek z księży naszej parafii, a on spowoduje, że nadzwyczajny szafarz komunii świętej będzie

Wam przynosił Pana Jezusa w każdą niedzielę.

Korzystajcie z tej posługi - jest ona bezinteresowna.

Przyjmowany przez Was Pan Jezus pod postacią chleba będzie Wam ulgą w cierpieniach, osamotnieniu... Będziecie się mogli przed Nim wypowiedzieć, wyzalić. On Was najlepiej wysłucha i zrozumie. Będzie Wam lżej dźwigać krzyż cierpienia, bo zrodzi się świadomość, że pomagacie nieść krzyż samemu Chrystusowi i że będziecie mieli udział w dziele zbawienia ludzi całego świata.

Wasze cierpienia nabiorą wartości przed Bogiem, którymi zasłużycie na szczęście i radość wieczną.

Obecnie w każdą niedzielę nadzwyczajni szafarze naszej parafii zanoszą Pana Jezusa tylko do 10 chorych.

Drodzy Chorzy, drodzy Opiekunowie chorych nie patrzcie na to, kto do waszego domu przyjdzie, ale KOGO Wam przyniesie.

Stanisław Podraza.



Katecheza

Główne pytanie Twojego życia.

Rozmowa bogatego młodzieńca z Jezusem (Mk10,17-22). "Nauczycielu dobry, co mam uczynić, aby osiągnąć życie wieczne? Dlaczego nazywasz Mnie dobrym, nikt nie jest dobry tylko sam Bóg?"

Jestże Pan Jezus Bogiem? Dlaczego odsuwa od siebie określenie "dobry"? Czyżby przeczył temu, w co my wierzymy - swojemu Bóstwu?

Otóż nie, chciał tylko powiedzieć, że Jego rozmówca nie dojrzał do aktu, aby nazwać Go Synem Bożym. Rozmówca - bogaty młodzieniec zachwyił się ludzką, choć nadzwyczajną stroną Jezusa, jego nauką i znakami. Do tego, by Pana Jezusa wyznać jako Boga potrzebna była specjalna łaska, taką otrzymał Piotr gdy wyznał: "Ty jesteś Mesjasz syn Boga żywego" (Mt16,16).

Co mam uczynić, aby osiągnąć życie wieczne? Ten młody człowiek miał ideał taki, o jaki chodzi w chrześcijaństwie. Czy my, chrześcijanie, stawiamy kwestię zbawienia, życia wiecznego, królestwa Bożego na pierwszym miejscu? Jakie jest główne pytanie mojego życia? Może takie, którego wstydiłbym się postawić Jezusowi? Nie zapytałbym przecież Boskiego Mistrza jak zrobić interes, osiągnąć karierę, sławę, jak maksymalnie sobie to życie uprzyjemnić, nawet jak wyżywić siebie i rodzinę w tych trudnych czasach, ato właśnie mogą być kwestie, którymi żyje najbardziej. U prawdziwego ucznia Jezusa wszystkie powyższe sprawy są w relacji podporządkowania do sprawy najważniejszej: zbawienia swej duszy.

Pan Jezus daje odpowiedź młodemu człowiekowi na to Pierwsze Pytanie: "znasz przykazania"(w19). Dziwne, że wymienia przykazania drugiej tablicy odnoszącej się do bliźniego, pomijając

tablicę pierwszą odnoszącą się do Miłości Boga. Uczynił tak dlatego, że nikt z jego rozmówców nie poddawał dyskusji konieczności modlitwy, czci imienia Bożego, szabatu, a nie zawsze pamiętano - i nie pamięta się dzisiaj - że miłość bliźniego jest koniecznym warunkiem realizacji swojego zbawienia. Przykazanie ujęte w formie negatywnej (nie zabijaj, nie cudzołóż itd.) mają swój pozytywny odpowiednik, który przypominaliśmy sobie bardziej w tygodniu miłosierdzia:

"... byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie" (Mt25,35-36).

Zdziwionym ludziom w dniu sądu odpowie Chrystus- Król: "Zaprawdę, powiadam wam, wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych Mnieście uczynili" (Mt25,40).

Ewangeliczny młodzieniec odparł Jezusowi, że wszystkie przykazania zachowuje od swojej młodości(w20), w odpowiedzi z jego strony: "Czuję niedosyt, przykazania to jeszcze za mało dla mnie." Usłyszał odpowiedź, która go zasmuciła, miał sprzedać

wszystko i pójść za Jezusem.(w20-22). Nadto uczniowie Chrystusa przerazili się Jego komentarzem do odejścia potencjalnego apostoła: "jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego"(w23).

Na pewno jest pytaniem naszym - "do wszystkich odnoszą się słowa o sprzedaniu wszystkiego, czy do niektórych?"

Zobaczmy, że niektórzy ludzie w historii i dzisiaj pojmują to wezwanie dosłownie: św. Franciszek porzucił kupieckie bogactwo swojego ojca i stał się biedaczyną. W naszej parafii są ludzie, którzy obrali stan zakonny, by ślubować Bogu ubóstwo. Ich śluby są prowokacją dla świata, który sprawuje kult pieniądza, prowokacją dla nas wszystkich, którym grozi spętanie mamona. Pan Jezus mówi Tobie dzisiaj: "nie przywiązuj się do tego co posiadasz". Tak posiadaj, abyś Ty nie był przez Twoje majątki posiadany. Wszystko utracisz, przesądzisz o tym śmierć. Wszystko utracisz ale nie koniecznie z bólem (E. Stachura). Obyś mógł, z radością wyznać w Dniu Sądu przed Twoim Sędzią i Zbawicielem, że Twoje bogactwo, zasobność, własność dobrze służyła Tobie i bliźnim.

Ks. Mirosław Romanowski

Wszystkim Paniom, Panom, Księżom uczącym we wszystkich szkołach - naszej gminy oraz nauczycielom emerytom - najlepsze życzenia od Czytelników i redakcji Głosu Nowego. Życzymy zdrowia, błogosławieństwa Bożego w trudnej a tak pożytecznej pracy. I samych wzorowych uczniów!

CZYTELNICY PISZA

Z różańcem w rękę przez Maryję do Boga

W latach powojennych w roku 1948 w Parafii Nowe w kościele pod wezwaniem św. Mateusza powstało Kółko Różańcowe w skład którego wchodziła jedna- piętnasto osobowa róża. Skupiało ono w swoich szeregach gorliwe czcicielki Matki Bożej Różańcowej. Róża ta przez szereg lat w naszej parafii podtrzymywała kult Maryjny. Modliła się codziennie rozważając i odmawiając codziennie tajemnice różańca świętego. Przewodniczką tej Róży była, już dziś nieżyjąca, Klara Otlewska z Nowego zamieszkała przy ul. Kościuszki 1. Każdego miesiąca osobiście dokonywała wymiany tajemnic różańcowych obchodząc regularnie całą piętnastkę.

Przez całe lata grupy tej nie rozszerzono. Stała niezmiennie w martwym punkcie i tak dotrwała do swego "srebrnego" jubileuszu w roku 1973. W roku 1974, po śmierci ks. prałata Alfonsa Tęgowskiego, przybył do naszej parafii nowy proboszcz, a był nim św. pamięci ks. Jerzy Lewandowski - cichy, spokojny miłujący Boga i Matkę Bożą Różańcową. Zawsze mawiał, że modlitwy nigdy za dużo. Uradował się więc bardzo, gdy wysunęłam propozycję ożywienia a raczej założenia wspólnoty różańcowej w naszej parafii. Stawiałam pierwsze kroki w organizowaniu róż. Nie było łatwe. Trzeba było się natrudzić przekonując o wartości modlitwy różańcowej. Co gorliwsze pobożne osoby przyjmowały chętnie propozycję wstąpienia do wspólnoty różańcowej, ale tak zajęło mi to sporo czasu, zanim zgromadziłam osiem róż do różańca świętego.

W roku 1975 w lipcu odbyło się nasze pierwsze oficjalne spotkanie dziewięciu róż. Obraliśmy ks. Proboszcza jako opiekuna naszego wspólnego Koła Różańcowego. Była

to wielka radość, gdy jednocześnie wszyscy razem odmówiliśmy 1-szą dziesiątkę różańca świętego ofiarując nas wszystkich Matce Bożej Różańcowej, aby nad nami czuwała i prowadziła poprzez różaniec po wyboistej drodze naszego życia wprost do Swego Syna. Od tej pory odbywają się regularnie co miesiąc nasze spotkania.

Na patronkę Koła Różańcowego obraliśmy sobie św. Bernadettę, Tą, której to Matka Boża objawiła się w Lurd z różańcem w rękę prosząc o odmawianie różańca św. w każdym dniu.

Po kilku latach, za staraniem zelatorki Pani Haliny Szczodrowskiej, powstała dziesiąta róża ze samych młodych kobiet, które postanowiły przystąpić do naszej wspólnoty różańcowej.

Lecz nie tylko modlitwa cechuje naszą wspólnotę. Czynimy różne posługi w parafii: odwiedzamy regularnie chorych w Wielkim Tygodniu przed świętami Wielkiej Nocy, idziemy zanosząc im poświęcone wianki z baziarni z niedzieli palmowej oraz czasopisma jak: "Uzdrowienie Chorych", "Pielgrzym", "Królowa Różańca Świętego". W odwiedzanych domach modlimy się wspólnie z chorymi i domownikami na różańcu o łaskę uzdrowienia oraz cierpliwość w znoszeniu wszelkich dolegliwości, po czym rozmawiamy na przeróżne tematy. Odwiedzamy też chorych w

ostatnim tygodniu przed Bożym Narodzeniem. Z opłatkiem i różańcem w rękę przekazujemy im serdeczne pozdrowienia od całej parafii, kapłanów oraz całej wspólnoty różańcowej. Mile wspomina się uradowane oczy i wdzięczny uścisk dłoni.

Wspominam poprzednie trudne lata, gdy wszystkiego w sklepach brakowało a my musieliśmy przygotowywać podarki dla chorych od parafii na święta Bożego Narodzenia. Jak udało nam się wtedy przygotować całe "góry" woreczków ze słodyczami i owocami, - tego do dnia dzisiejszego nie wiem. Ks. Jerzy ze łzą w oku i radością w sercu patrząc na te upominki mawiał - niechaj to będzie dar serca ku radości moim kochanym chorym.

Dzień chorych w naszej parafii (obchodzony bardzo uroczysto) przypada co roku w końcu sierpnia lub początku września. Wspólnota nasza przygotowuje jako dar wspólną kawę i poczęstunek ciastem w nowym Domu Parafialnym. Mile to chwile



połączone z modlitwą i śpiewem. Mile są wspomnienia z ubiegłych lat, gdy byliśmy jeszcze pełni młodego zapалу przemierzając szlak pielgrzymkowy ze sztandarem M.B. Różańco-

CZYTELNICY PISZA

Kochani

Pozdrawiam Was serdecznie z dalekiej Japonii. Otrzymanie "Głosu Nowego" było dla mnie miłym zaskoczeniem. Obiecuję, że od teraz postaram się napisać kilka artykułów mówiących o mojej pracy misyjarskiej w Japonii.

Obecnie jestem w Yokote, małej miejscowości położonej niedaleko Akita..

Parafia liczy ok. 160 wiernych. Oczywiście nie można jej porównać z polską parafią, ale w naszym dekanacie jest to trzecia parafia pod względem liczebności wiernych.

Oprócz kościoła, prowadzę także żłobek, w którym jest 60 dzieci, z których najmłodsze ma zaledwie 4 miesiące.

Mówiąc szczerze, jestem więcej zajęty

pracą w żłobku niż w kościele. Lecz jest to pewien sposób przybliżenia Boga, misjonowania w Japonii.

Wyśłałam Wam 2 zdjęcia kościoła w Yokote. Nie jest on duży, ale wystarcza



na potrzeby naszej parafii. Szczęść Wam Boże

*o. Stanisław Polomski SVD
Yokote 1997.09.16*



wej do Sanktuarium M.B. w Piaseczynie. Tam przed figurą Matki Bożej otwieraliśmy swe serca. Nie czując nawet zmęczenia czuwaliśmy przez całą noc. Ubogaceni łaskami Maryi powracaliśmy do naszych domów, do tych, którzy pozostali nie mogąc wziąć udziału ze względu na stan zdrowia, czy wiek. Z czasem star-

sze osoby zaczęły niedomagać i przestały uczestniczyć w tych wspaniałych, rozmodlonych pielgrzymkach, dużo ze wspomnianych odeszło do Pana. Wspólnota Żywego Różańca kontynuuje corocznie pielgrzymki do Sanktuariów Maryjnych.

Przez szereg lat wspólnota nasza udzielała się w przygotowaniu wystroju świątyni parafialnej na przyjęcie dzieci do I Komunii św.

W dniu 7 października obchodzimy święto Matki Bożej Różańcowej. Cały miesiąc październik czcimy codzienną obec-

nością w kościele odmawiając wspólnie różaniec po Mszy św. wieczornej. Szkoda tylko, że w kościele gromadzą się wtedy przeważnie niewiasty i dzieci, gdzie są nasi kochani mężowie i ojcowie rodzin oraz młodzież? A jak jest u nas ze wspólną rodzinną modlitwą różańcową? Słyszysz się niejednokrotnie, że modlitwa różańcowa i uczestniczenie w wieczornych mszach św. to tylko dla osób w podeszłym wieku, że na te sprawy jest jeszcze czas, że to przyjdzie z wiekiem. Tylko kto z nas wie, czy do tego wieku starszego dożyje? A na zakończenie apel do mężczyzn. Stwórzcie i wy własne Koło Różańcowe. Tej męskiej modlitwy różańcowej w naszej parafii tak bardzo brakuje, a tak dużo jej potrzeba. Szczęść wam Boże.

*Bernadeta Guzman
Zelatorka Wspólnoty
Różańca Świętego*



Panie z "Żywego Różańca" dobrze zadbały o stoły

Wiadomości

□ W dniu 5 września odeszła do Pana, po nagrodę, Matka Teresa z Kalkuty. Gdy ciało jej przewożono do kościoła św. Tomasza tysiące najuboższych mieszkańców Kalkuty wyległo na ulice by pożegnać swoją Matkę. Założycielka Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości poświęciła im wszystko i już za życia wielu ludzi uznało ją za świętą. Pogrzeb odbył się w Kalkucie w dniu 13 września, a ceremonii pogrzebowej przewodniczył osobisty wysłannik Ojca Świętego Jana Pawła II.

□ 25 października br. w Pelplinie zain-

wiedziany został Kongres Różańcowy w diecezji. Zakończenie kongresu nastąpi za rok- 10 października 98r. w Pelplinie. Celem kongresu będzie ożywienie modlitwy różańcowej w rodzinach oraz wszystkich grupach, ruchach, stowarzyszeniach działających w parafiach i odnowienie pierwszych sobót miesiąca w łączności z Ojcem Świętym.

□ W 58 rocznicę wybuchu II wojny światowej w Grupie Mniszku ks. bp Piotr Krupa odprawił na zbiorowej mogile Mszę św. za pomordowanych.

Uczestniczyli w niej licznie przybyli z okolicznych miejscowości wierni.

□ 16 października obchodziliśmy XIX rocznicę wyboru naszego rodaka ks. kard. Karola Wojtyły Metropolity Krakowskiego na następcę św. Piotra-widzialną Głowę Kościoła- PAPIEŻA. Obrat ON imię JAN PAWEŁ II. Cały świat uznaje GO za AUTORYTET MORALNY. Jego pierwszymi słowami po wyborze jakie wypowiedział do wszystkich ludzi (a więc

także do nas) były: "OTWÓRZCIE DRZWI CHRYSZTUSOWI... NIE LĘKAJCIE SIĘ". Czy my Nowianie otworzyliśmy drzwi Chrystusowi- a może dalej boimy się, bo co o tym powiedzą inni, może się z nas wyśmieją, nazwią "ciemnogrodem"??

□ W dniu 25 września br. bratnie nam Nowianom miasto GNIEW obchodziło jubileusz 700 - lecia otrzymania praw miejskich. Obchody tej rocznicy w Gniewie trwały przez cały rok. Odbyły się liczne imprezy kulturalne, turystyczne i sportowe. W składzie Komitetu Honorowego tych obchodów znalazło

się wiele znaczących osobistości ze świata nauki, kultury i polityki, w tym, m.in. prof. Maria Bogucka, prof. Wacław Odyniec, prof. Klemens Bruski, ks. prałat Henryk Jankowski, ks. kan. Henryk Mross, Maciej Płażyński - obecny Marszałek Sejmu RP i wielu innych.

□ W dniu 19 października minęła 13 rocznica męczeńskiej śmierci sługi bożego ks. Jerzego Popiełuszki. Został on zamordowany przez Służbę Bezpieczeństwa PRL w Górsku pod Toruniem za odważne głoszenie prawdy.

□ W dniu 28 września w farze pod wezwaniem św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Nowem odbył się odpust parafialny, natomiast w dniu 26 października będziemy czcić rocznicę poświęcenia tej świątyni.

□ W dniu 28 września po Mszy św. odpustowej ks. infuat Stanisław Grunt dokonał posadzenia symbolicznego "Drzewka Eucharystycznego" na placu przykościelnym w części prezbiterium. Jest ono symbolem 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbył się w dniach 25.05 do 01.06 br. we Wrocławiu.



augurowane zostaną pierwsze Dni Społeczne Akcji Katolickiej Diecezji Pelplińskiej. Trwać one będą do patronackiej uroczystości, Niedzieli Chrystusa Króla, tj. 23 listopada br. Uroczyste rozpoczęcie nastąpi o godz. 10.00 w Bazylice Katedralnej Mszą św., której przewodniczyć będzie biskup diecezjalny Jan Bernard Szłaga. Prelekcję na temat "Charyzmat, cele i zadania Akcji Katolickiej" wygłosi ks. bp. Piotr Jarecki z Warszawy, Krajowy Asystent Akcji Katolickiej.

□ 5 października br. w liście bpa pelplińskiego Jana Bernarda Szłagi zapo-



S.P.

To też historia

Każdy naród ma swoją historię. Im starszy, tym więcej zapisanych kart. Nowe rozdziały dopisują następne pokolenia. Historia, podobnie jak życie człowieka, składa się z różnych okresów: spokojnych, burzliwych, szczęśliwych i tragicznych, monotonicznych, wolno i szybko przemijających.

My również tworzymy częstą kę najnowszej historii naszego miasta. Jaka ona będzie - trudno powiedzieć. Ocenia nas ci, którzy będą tu żyć po nas.

- A czy zastanowiłeś się kiedyś Drogi Czytelniku, jaką spuściznę zostawimy przyszłym pokoleniom? Czy w naszym mieście nie ma nic, co warto by zmienić, uporządkować, naprawić?

- A jaki jest nasz stosunek do tych, którzy żyli w Nowem sto, pięćdziesiąt czy dwadzieścia lat temu? Czy pamiętamy o nich chociaż raz w roku, gdy odwiedzamy cmentarze, porządkujemy groby naszych bliskich?

Myślę, że warto przyrzec się grobom na starym cmentarzu, który istniał już

w 1694r. Tu spoczywają szczątki tych, którzy żyli i pracowali w naszym mieście w ubiegłym stuleciu, jak również w połowie XX wieku.

Cmentarz - miejsce spoczynku tych ludzi przedstawia żalostny widok. A przecież, niektórzy z nich, zostawili po sobie bogatą spuściznę w różnej postaci, np.:

Aleksandra Kurkowa z Nowego - ur. 1856r. zm. 1941r., siostra ks. Wiśniewskiego, ofiarowała dzwon, obraz św. Mikołaja, oparkanie kościoła oraz dywan. Jej zwłoki spoczywają właśnie na starym cmentarzu. Tu został pochowany obok kaplicy św. Jerzego ks. prob. Beniamin, który pracował w naszej parafii od 29 XI 1866r. do 21 V 1888r.

Do 1939r. były jeszcze zachowane krzyże nagrobne:

1. Ks. prob. Beniamina: Tablica zawierała napis w języku polskim i niemieckim: "Wdzięczna parafia swemu ks. prob. Beniamin, ur. 20 listopada 1832r., zm. 20 maja 1888r. Żarliwość domu Twego zjadła mnie. Ps.68,10."

2. Ojca bpa Rednera: "Adalbert Redner, geb. 1 XI 1796, gest. 27 XI 1864. Dem lieben Vater die dankbaren Kinder."

W niedzielę 21 stycznia 1912r. w licznym orszaku wiernych, któremu przewodniczył ks. bp. sufragan Klunder, pochowano ks. Jana Muszyńskiego, który rządził parafią w latach 1888 - 1912.

Sądzę, że uporządkowanie tego cmentarza nie byłoby zbyt kosztowne. Czasem niewiele potrzeba, by sprawić komuś radość.

Niech ludzie, którzy przyjeżdżają do naszego miasta, widzą w nim ład i porządek, a także dbałość o miejsca pamięci.

Mam nadzieję, że stary cmentarz stanie się prawdziwą oazą ciszy i wiecznego spoczynku tych, którym jesteśmy to dłużni.

*"A przyszłość pokaże,
historii doda kart
Czy zdałeś egzamin,
na ile trud był wart?"*

L. Grochowska.

Kronika Parafialna

Pan odwołał do wieczności:

wrzesień

† Wojciech Bukowski	1. 32	Nowe,
† Władysław Połanski	1. 72	Nowe,
† Helena Błazek	1. 71	Kamionka,
† Alfons Rajski	1. 51	Nowe,
† osoba NN,		
† Bronisław Kamiński	1. 78	Bochlin,
† Rajmund Ronowski	1. 58	Nowe,
† Jerzy Przybyłowski	1. 46	Nowe,
† Józef Droszkowski	1. 58	Nowe,
† Janina Budziłek	1. 70	Nowe,
† Zygmunt Ormanowski	1. 66	Nowe,
† Leon Badźmierowski	1. 48	Kamionka;

październik

† Leontyna Jasińska	1. 78	Kniatek,
† Franciszka Jaroeka	1. 72	Jabłowo,
† Stanisław Jabłoński	1. 89	Kniatek,
† Stanisław Zbrzeski	1. 62	Nowe,
† Tadeusz Rauchfleisch	1. 44	Nowe.

Sakrament chrztu św. przyjęli:

wrzesień

1. Anastazja, Maria Linowska	-Nowe,
2. Dominik, Piotr Garbulski	- Nowe,
3. Michał Karwasz	- Nowe,
4. Karolina, Anna Dembek	- Nowe,
5. Krzysztof Mirola	- Nowe,
6. Łukasz, Mateusz Pakuła	- Nowe,
7. Cyprian Jankowski	- Nowe;

październik

1. Daria, Maria Grochowska	-Nowe,
2. Damian, Łukasz Patocki	- Nowe,
3. Paulina, Ewa Maryniak	- Milewko,
4. Ewelina Piór	- Nowe.

Jesteście radością Kościoła!

W sakramentalny związek małżeński wstąpili:

wrzesień

Tadeusz Krüger	Bochlin	Anita Kwiatkowska	Bochlin,
Krystian Nabakowski	Hamburg	Anita Żamorowska	Nowe,
Przemysław Przybyłowski	Nowe		
Katarzyna Jendrzewska	Nowe,		

Krzysztof Gackowski	Nowe	Beata Rauchfleisch	Nowe,
Krzysztof Graciek	Kozielec	Krystyna Tkaczyk	Kozielec;

październik

Adam Kłodowski	Jeleń	Wioletta Jasiak	Tryl,
Marek Chudecki	Osie	Anna Rycka	Nowe.

**Witajcie w
rodzynie
Kościoła
Bożego!**

Uwaga Plastycy Nieprofesjonalni!
Centrum Kultury "Zamek" zachęca wszystkich artystów do pokazania publicznie nieeksploatowanych jeszcze prac, o ile takie istnieją.

Prosimy o kontakt bezpośredni lub telefoniczny - 27-946 - w dni powszednie w godz. 8-15.

Fistulatores et Cantores Novienses ogłasza nabór do sekcji fletowej oraz chóru. Zapraszamy dzieci i młodzież,

czekamy zwłaszcza na głosy męskie. Przesłuchania do sekcji fletowej odbędą się w środy, Zamek, II piętro, w godz. 15-16.³⁰. Przesłuchania do chóru w piątki, Zamek, sala widowiskowa, w godz. 16-18. Wejście od strony łącznika.

W poniedziałek 10 listopada o godz. 16.⁰⁰ odbędą się eliminacje gminne konkursów: Disco-Aerobic i Mini Playback Show.

Disco-Aerobic - kategorie:

-disco: solo, duety, formacje;

-aerobic: solo, duety, formacje;

-rap: formacje;

Mini Playback Show:

-uczestnicy: -dzieci i młodzież do lat 15;
-soliści lub zespoły.

Uczestnicy wykonują program własny, w oparciu o podkład muzyczny nagrany na kasie magnetofonowej, konieczna znajomość wykonawcy i tytułu utworu.

**Zgłoszenia przyjmujemy
do piątku 7 listopada.**

Wstęp 1 zł.

Tak to je ...

W niedzielę ta ja lubja se trochi dłużej poleżeć, bo ze składów żam wszystko kupjła w sobota i piątek. Wczoraj żam kupjła mniysa, łusmaża na łobjad karbónada i do tego bańdzie szmurowana kapusta i puding z sokam śwjantojankowim. Tak se leża i miśla ło tim niydzelnim łobjedzie. Knap żam łotworzyła łodzi, jak huknyło, ze strachu sia przeżegnałóm; czy to je wojna, czy co?

Toć żam zabaczyła, że dziś ło nas je łodpust, a ta cała strzyłanina to su te cinkapki i eszcze te druge korkowce i jak jych tam naziwaju. A że ja lubja wjedzić, gdzie co je, to sia chładko łobulóm i posłóm do kościoła, choc pjerw chciałóm jść na wieczór, a to wóli tego, że na rinku je dużo budów z rozmajitami ładnymi rzeczami.

I nie żałuja, bo co sia nałoglón-dalóm to je moje, a widałóm tyż trochi grosza, choc piniendzów ni móm tak wjele. Pjerw to na łodpuscie byli jano świante rzeczy abo zabawki dla dzieciów, a tera łobaczi sia tam wszistko: jeście, chałi, buti.

Ja równak patrzałóm na to, co zawdi było na łodpustach. Kupjłóm trochi aniżowych cukerków, lubja jych, bo moga po niych złapać lepszi dech, a smaka tyż je dobra. Eszcze żam kupjła d'ła mojygo starygo łobrazek z papjżam, żebi łón (mój stari) ból ździebko lepszi, tak nie kopcił cigare-

tów i nie chodził z kolegami na psiwo. Chciałóm kupić ffigurka Matki Boski, ale te kolori byli za dzike, a to nie pasuje do świanti łosobi.

Uż żam mniała jść do dóm, ale zobaczyłóm loterija i chciałóm tyż coś wigrac. I patrza, wigrálóm takygo kurónka z psiórkami w zadku, co sia w niego dmucha, a łón pjszczi, co ja tera z nim zrobja? A druge ludzie to wigráli rozmajite rzeczy - paczka papsiyrosów, góma do żucia (tego nie lubja!), a jedan chłopczak to nawet wiciógnól

butelka wjina, ja ni mniałóm takygo szczańścia, bo może bim se wipjyli z mojim starim.

Szłóm do dóm i slišałóm jedan huk, ale miśla, że to nie bańdzie za długo, bo tera ludzie ni maju za dużo piniandzi na take głupstwa.

Na i wjidzita, było dicht fajn, szkoda jano, że latoś nie przejechała karasela, może tyż bim sia przejechała w jaki karycie albo w czym drugim. I tak sobje miśla, że tera to nie je żaden łodpust jano rozpust, jak pjerw mówjyli.

Tereska

Nowe sanktuarium Polaków

Wśród licznych sanktuariów narodowych w Polsce pojawiło się nowe- Grób Męczennika naszych czasów, sługi bożego ks. **Jerzego Popiełuszki** w Warszawie. Przybywają do niego pielgrzymi z całego kraju i ze świata. Stając przy tym niezwykłym Grobie, pogrążają się w głębokiej zadumie i modlitwie. Uczestniczą we Mszach św. pielgrzymkowych. W dolnym kościele oglądają filmową relację z działalności duszpasterskiej i pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki



Na wieży kościoła znajdują się trzy dzwony. Są one nowe.

Ks. Muszyński sprowadził dzwony w 1894 roku. Zostały one zabrane na cele wojenne (1917 r.), podobnie i zamówione przez ks. Bartkowskiego (1843 r.)

W 1704 roku były cztery dzwony na wieży, jeden z nich był mocno zniszczony. O Sygnarku jest wzmianka już w 1788 r. Natomiast w 1890 r. były następujące:

1. Duży, św. Mateuszowi poświęcony, ulany w 1798 przez Eryka w Gdańsku;

2. Średni, św. Andrzejowi poświęcony, ulany w 1840 r. w Gdańsku. Zawiera on wezwanie, aby św. Andrzej modlił się za nami. Wymienia nazwisko ks. proboszcza Bieszka, ks. wikariusza Drązkowskiego i prowinzorów kościelnych: Kuczorę, Suche-wicza, i Grossa.

3. Najmniejszy, lecz najstarszy z XVI w. posiada na głowicy napis (w gotyckich minuskułach): "HELF GOT. + MARIA berat + JEZUS + ". Dzwoniono tymi dzwonami ostatni raz 18 września 1894 r., bowiem staraniem ks. prob. Muszyńskiego sprawiono (1894 r.) dwa nowe dzwony za 1650 marek. Przelano (wraz z dwoma najstarszymi) dzwony w Apoldzie. 20 marca 1917 r. zabrano je i potłuczono na cele wojenne. Został tylko dzwon średni i sygnarek.

Staraniem ks. prob. Bartkowskiego zamówiono 6 października u braci Felczyńskich dwa dzwony z najlepszej jakości brązu, wielki dzwon o wadze 1140 kg (św. Mateusza) i jeden mniejszy o wadze 326 kg (św. Jana) za ogólną sumę 1695 dolarów.

"Firma, która przyrzekła dzwony dostarczyć do świąt Bożego Narodzenia słowa dotrzymała. Dzwony bowiem dotarły do Nowe-

go 3 listopada 1926 r. Podczas transportu dwóch dzwonów witał swych towarzyszy dzwon pozostały na wieży. Dzwony na ogół dobre - lecz nie dorównują starym".

Napis na dużym dzwonie był następujący: "ST. MATTHAEUS. Dzwon ten dar Aleksandry KURKOWEJ z NOWEGO, ulany został w odlewni dzwonów braci FELCZYŃSKICH w KALUSZY w roku 1927 w miejscu na cele wojny światowej w r. 1917, rozbitego dzwonu, za panowania OJCA ŚW. PIUSA XI, biskupa chełmińskiego STANISŁAWA OKONIEWSKIEGO, prezydenta RZECZYPOSPOLITEJ IGNACEGO MOŚCICKIEGO, za staraniem Ks. prob. BARTKOWSKIEGO i dozoru kościelnego: BORKOWSKI, FITZERMANN, burmistrz JABŁOŃSKI, KASZUBOWSKI, LASKOWSKI, LISEWSKI, SCHUDZIŃSKI, SMARZ, SMOczyński, WOJNOWSKI, RATDKE".

Dzwon najmniejszy posiadał taki napis: "ST. JOANNES 1917 - 1927 MAGNIFIKAT anima mea DOMINUM"

Poświęcenia dzwonów dokonał 12 grudnia 1926 r. brat ks. prob., ks. oficjał Juliusz Bartkowski z Pelplina.

"W piątek (17. XII.) po raz pierwszy wszystkie te dzwony zabrzmiały. Dla zmienionej konstrukcji nie można było dzwonów na tem samym miejscu umieścić, głównie duży dzwon wisi o metr niżej. Głos dzwonów dobry i prawdopodobnie z biegiem czasu, jak to zwykle bywa, jeszcze się poprawi. Niech dzwony pod opieką BOGA na chwałę JEGO długie, długie lata rozbrzmiewają i niech ich nigdy smutny los ich poprzedników nie spotka" (pisał ks. proboszcz Bartkowski).

Niestety, pobożne życzenia ks. proboszcza nie spełniły się. W czasie II wojny światowej zostały przez okupanta zabrane (1943) wszystkie dzwony i dopiero w 1954 r. zostały zakupione nowe ze składek parafian. Parafia kupiła stary, piękny dzwon z Gniewu, który dano na prze-lanie wraz ze starymi, potłuczonymi lichtarzami mosiężnymi.

Za dzwony zapłacono około 200.000 zł. Wszystkie te sprawy załatwiła Rada Parafialna. Wprawdzie w kościele ewangelickim były dwa dzwony, o bardzo pięknym głosie, jednakże parafia ich nie otrzymała. Były za duże - nie można ich było umieścić na wieży (zostały one wywiezione w marcu 1957 r. do parafii Pluskowęsy k/ Golubia).

Obecne trzy dzwony, o tonacji "e - gis - h" zostały zamówione w Kętach. Ich poświęcenia dokonał ks. bp. K.J. Kowalski 26 LISTOPADA 1954 r. i 10 stycznia 1955 r.

Napisy na dzwonach:

1. "ŚWIĘTY MATEUSZU PATRONIE PARAFII, MÓDL SIĘ ZA NAMI. Dzwon ten ufundowany ofiarnością parafian w NOWEM n/ WISŁA za ks. prob. WACŁAWA PRUSZAKA. R. P. 1954. CH.Z.P.T. METAL-TON. KĘTY".
2. "KRÓLOWO bez zmyzy pierworodnej poczęta, módl się za nami. Dzwon ten ofiarowany w roku MARYJNYM 1954 przez parafian w NOWEM n/WISŁA za obecności ks. RADCY WACŁAWA PRUSZAKA CH.Z.P.T. Metalton. KĘTY".
3. "Niech będzie błogosławiona ŚW. TRÓJCA, nierozdzielona jedność. Dzwon ten ufundowany przez parafian w Nowem n/WisłA za obecności ks. RADCY WACŁAWA PRUSZAKA R.P. 1954".

Ludwika Grochowska

Z okazji 700 - lecia

otrzymania praw miejskich najserdeczniejsze życzenia - dalszego dynamicznego rozwoju miasta **GNIEWU** na chlubę i pożytek jego mieszkańców - na ręce Burmistrza, Rady Miejskiej, Duszpasterzy oraz wszystkich Mieszkańców, składają Czytelnicy "Głosu Nowego".

Równie serdeczne życzenia z tej samej okazji dla "**Nowin Gniewskich**" - bądźcie dobrą i czytaną gazetą - przesyła Redakcja "Głosu Nowego".



Agenci z Nowego (5)

W sierpniu 1936r. Brucy, kiedy ich sytuacja materialna nie uległa poprawie - zdecydowali się. Po radzie z Pauliną napisali na podbydgoski adres Pomazańskiego list, prosząc o kontakt i pomoc. Żychoń zaaranżował w Gdyni spotkanie, którego wynikiem były nowe propozycje pod adresem Tyszewskiej oraz podpisana przez Bruckiego deklaracja współpracy z polskim wywiadem. Otrzymał pseudonim "Franz Prowe" i został zarejestrowany jako kandydat na agenta nr 1215. Równocześnie zaofiarowano mu pracę w Gdyni i propozycję jak najszybszej przeprowadzki.

-Gdyby Tyszeńska nadal przeciwstawiała się przyjazdowi do Gdyni- instruiował go major Żychoń- musi pan starać się albo sam, albo poprzez żonę uzyskiwać od niej jak najwięcej wiadomości o Kohtzu i o tym, co robi. Powinnościście być u Tyszewskiej jak najczęściej. Każda nawet najdrobniejsza informacja jest dla nas ważna, niech pan o tym pamięta.

W listopadzie tego roku podobną deklarację podpisała Franciszka Brucka, mąż jej zaś otrzymywał odtąd od Żychońa sporadyczne wynagrodzenie w wysokości 225 złotych. Ponieważ Franciszka wykazywała więcej sprytu od męża i była bardziej podatna na kierowanie, ciężar współpracy z Żychońem stopniowo przeniesiono na żonę, by następnie kontaktować się z nią pod nieobecność męża, który jedynie organizował jej kontakty z oficerami Żychońa.

Franciszka Brucka często teraz jeździła do Gdańska i nieraz przez kilka kolejnych dni przebywała u Tyszew-

skiej, służąc jej pomocą w prowadzeniu gospodarstwa domowego i sklepu. Tyszeńska, teraz już świadoma roli, jaką wobec niej i majora Żychońa odgrywała siostra, opowiadała jej wszystko, co wiedziała o Kohtzu i jego pracy. Zapamiętywała i odtwarzała każde jego słowo, nazwiska i miejscowości.

By obecność Franciszki w domu Tyszewskiej była uzasadniona, w porozumieniu z Kohtzem zaangażowała siostrę jako pomoc domową oraz sprzątaczkę w mieszkaniu Kohtza. Brucka sprzątała jego mieszkanie ze szczególną starannością. Budząc zadowolenie Kohtza przekazywała równocześnie oficerowi kontaktowemu majora Żychońa listy i notatki, znajdujące w koszu do papieru. Kohtz z tej pomocy był tak zadowolony, że za namową Pauliny zlecił Brunonowi Bruckiemu wykonanie w swym mieszkaniu pewnych prac stolarskich. Brucki, rzecz jasna, nie odmówił, a przy okazji zrealizował nowe polecenie polskiego wywiadu. Chodziło o przeszukanie biurka i szuflad w mieszkaniu Kohtza i znalezienie tam listów, notatek oraz fotografii. Po odczytaniu i sfotografowaniu Brucki umieszczał je dokładnie w tym samym miejscu, skąd je zabrał.

Meldunki do placówki majora Żychońa w Gdyni napływały systematycznie i przez pewien czas dawały mu bardzo wiele pracowitego, ale niezwykle ciekawego zajęcia. Niektóre meldunki były pozornie nieciekawe. 16 września 1936r. np. otrzymał numery samochodów osobowych placówki hitlerowskiego wywiadu w Gdańsku i dokładny opis mężczyzny, który był cie-

niem Kohtza i miał zadanie dawania mu ochrony. Niektóre informacje stanowiły materiał niezwyklej wagi. 7 października tego roku np. Brucki przekazał kilka danych o agencie hitlerowskim w Grudziądzu, który przysyła dla Kohtza pieczarki.

Miesiąc później: osoba z Grudziądza, która znajduje się na służbie Kohtza prowadzi hodowlę pieczarek, ponadto: Kohtz posiada w Gdyni agenta, z którego mieszkania okno wychodzi na stocznię.

Trzy tygodnie później- 28 listopada 1936r. - Brucki doniósł o ujęciu w Gdyni przez polski kontrwywiad dwóch hitlerowskich agentów, z których jeden, również hodował grzyby. Pisząc to, nie wiedział, że przyczyniły się do tego jego meldunki, na podstawie których zidentyfikowano Niemca z Grudziądza o nazwisku Eckert, posiadającego tam hodowlę pieczarek, byłego motorzystę z niemieckich łodzi podwodnych, który w Gdyni był współpracownikiem i łącznikiem agenta niemieckiego o nazwisku Hirschwald.

Żychoń dowiedział się również, że kierownictwo placówki Abwehry w Gdańsku po odwołaniu do Niemiec komandora, komisarza kryminalnym Walterze Wiebe objął przysłany ze Szczecina 38-letni major S. Cartellieri, który funkcję tę pełnił od lipca 1935 roku do października 1936r., po czym z powodu przeniesienia Cartelliego do służby w Gdańskim gestapo - stanowisko to zajął komandor Dietrich.

c. d. n.

Stanisław Podraza
(na podst. oprac.
A. Męclewskiego)



Z życia Miejsko-Ludowego Klubu Sportowego "Wisła" w Nowem

Wrzesień

Szachy

Do nowego sezonu mistrzowskiego 97/98 klub zgłosił do rozgrywek ponownie 2 drużyny. Drużyna występująca w lidze okręgowej pod nazwą "Wisła I Nowe" będzie rozgrywała mecze w następującym składzie: Tomasz Pacuska, Wioletta Pacuska, Roman Siuda, Adam Karbowski, Paweł Kukuła oraz nowo pozyskany z "Ikar" Bydgoszcz Przemysław Wisniewski. Rezerwowym będzie Jerzy Przybylski. Drużyna aktualnie przygotowuje się do nowego sezonu pilnie trenując w świetlicy Kłose-PFM. Na wiosnę tj. na przełomie miesiąca lutego i marca drużyna będzie walczyła w barażach o wejście do II ligi. W poprzednim sezonie nasza drużyna wywalczyła mistrzostwo okręgu bydgoskiego i będzie reprezentowała okręg w w/w barażach. Życzymy powodzenia.

Druga drużyna "Wisła II Nowe" będzie nasz klub reprezentowała w kl. "A". Skład drużyny: Artur Sinkiewicz, Tomasz Malinowski, Maciej Predel, Marek Chyła, Andrzej Kłoss, Joanna Wasilewska i rezerwowi Justy-

na: Zielaskowska i Ferdynand Luchowski. Kierownikiem sekcji oraz instruktorem jest Marek Chyła. Sezon mistrzowski rozpocznie się październiku.

Tenis stołowy

Drużyna tenisa stołowego trenuje i rozgrywa mecze mistrzowskie w sali gimnastycznej ZSZ w Nowem. Składamy podziękowania p. Dyrektor ZSZ mgr Krystynie Pawłowskiej za udostępnienie sali. Skład drużyny przedstawia się następująco: Andrzej Wentowski, Marek Strehlau, Roman Sobiś, Adam Laskowski, Stanisław Zieliński, Zenon Pawełczyk, Radosław Dziwulski i Piotr Dziwulski. Drużyna rozegrała już pierwszy mecz towarzyski kl. "A" mężczyzn w Nowem w dniu 20.09 remisując z drużyną Zniczu Rojewo 9:9. Punkty zdobyli: M. Strehlau-3, A. Wentowski-3, S. Zieliński-1, R. Sobiś-1 oraz debel M. Strehlau, S. Zieliński. Terminarz zawodów rozegranych w Nowem poniżej:

-11.10 g. 16.⁰⁰ z LZS Stalówka,
-09.11 g. 10.³⁰ z Orzeł Rynarzewo,
-29.11 g. 16.⁰⁰ z Zjedn. II Trzemeszno,
-06.12 g. 16.⁰⁰ z LZS Bysławek.

Piłka Nożna

Do nowego sezonu mistrzowskiego 97/98 zostały zgłoszone "tylko" 2 drużyny piłkarskie. Z powodu ogromnych kłopotów finansowych nie została zgłoszona trzecia drużyna tj. młodzików starszych. Drużyna seniorów rozegrała już 6 meczy mistrzowskich, oto wyniki:

-24.08 Strażak P. - Wisła (4:3), bramki: Chmielecki T., Jeliński M., Golicki R;
-30.08 Wisła - Cis Ciekcy (3:0), bramki: Weiner, Kapiński S., Dobrowolski;
-07.09 Kolejkarz - Wisła (3:2), bramki: Jeliński, Golicki;
-13.09 Wisła G. - Wisła (1:3), bramki: Weiner-2, Chmielecki;
-21.09 Wisła - Tęcza Brusy, bramki: Weiner-2, Górski;
-28.09 Borowiak Cz. - Wisła (1:1), bramka: Jeliński.

Po 6 kolejkach Wisła zajmuje 4 miejsce w tabeli (na 12 drużyn) za: 1. Żywiec Wieszczycy, Tęcza Brusy, Strażak Przechowo, tracąc do lidera 2 pkt.

cd. na str. 16

Rozwiązanie

foto zagadki z nr 7-8

Zaprezentowane w poprzednim numerze zdjęcie przedstawia skutki oberwania chmury nad Nowem w dniu 12 maja 1936 roku. Została wtedy zniszczona cegielnia majątku Nowe, która znajdowała się w pobliżu "parowy"- obecnie wysypisko śmieci.

W widocznym budynku (częściowo zniszczonym) mieszkał kierownik cegielni pan Zientarski.

Za prawidłowe odgadnięcie, nagrodę książkową wylosowała pani Zofia Chyrek z ulicy Komierowskiego 7. Nagrodę wysłamy pocztą.

Foto zagadka

Jaki fragment naszego miasta przedstawia to zdjęcie oraz z którego miejsca zostało ono zrobione. Zdjęcie przysłał nam p. Leon Geldon z Osiedla Myśliwskiego. Dziękujemy.





Instrukctorem drużyny jest grający Mirosław Weiner.

Druga drużyna "Wisły" tj. juniorzy młodszy, rozegrała 5 meczów mistrzowskich:

- 31.08 Wisła - Wda Świecie (2:0);
- 07.09 Tęcza Brusy - Wisła (1:2);
- 14.09 Wisła - Grom Więcborg (5:0);
- 21.09 Czarni Nakło - Wisła (4:2);
- Wisła - Krajna Sępólno (3:0 walkower);

Październik

Szachy

Zawodnik drugiej drużyny szachistów startował w eliminacjach wojewódzkich do mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych. W kategorii wiekowej do lat 18 zajął zdecydowanie 1 m., tym samym wywalczył awans (prawo gry) do rozgrywek na szczeblu makroregionu, które odbędą się w Jarosławcu.

Obie drużyny szachistów niebawem rozpoczną sezon mistrzowski, czekają na terminarz rozgrywek, z BOZSzach w Bydgoszczy. Pierwsza drużyna w przeszłym roku będzie rozgrywała mecze w II lidze.

Tenis stołowy

Drużyna tenisa stołowego rozegrała kolejne mecze mistrzowskie kl. "A". W dniu 5.10 gościła w Paterku, gdzie zmierzyła się z miejscową "Skra". Padł wynik remisowy 9:9. Punkty dla "Wisły" zdobyli: debel Strehlau, Zieliński i Laskowski, Wentowski oraz Strehlau-4, Wentowski-2, Laskowski-1.

W kolejnym meczu w dniu 11.10 grając w Nowem odnieśli zwycięstwo z drużyną LZS Stalówka 10:6. Punkty dla Wisły zdobyli: debel Wentowski, Sobiś oraz Strehlau-4, Wentowski-3, Zieliński-1, Sobiś-1. Drużyna po rozegraniu 3 meczów zdobyła 4 pkt. i plasuje się w środku tabeli.

Piłka nożna

Drużyna seniorów kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. W dniu 5.10 odniosła zwycięstwo w Nowem pokonując w stosunku 3:1 Tucholanę Tuchola. Bramki dla Wisły zdobyli: 2-A. Dobrowolski, 1-M. Weiner. W kolejnym meczu w dniu 11.10 goszcząc w Laskowicach drużyna seniorów odniosła zwycięstwo z miejscowym Torem 4:1. Bramki: A. Langowski, M. Jeliński, M. Weiner, M. Górski.

Po zwycięstwie drużyna awansowała na drugie miejsce w tabeli, do rozegrania zostały jeszcze 3 kolejki i wszystko wskazuje na to, że drużyna zakończy rozgrywki na 1m. po rundzie jesiennej i już apelujemy do sponsorów w Nowem o pomoc finansową w przyszłym roku; będą potrzebne środki na rozgrywki w lidze okręgowej w nowym sezonie.

Tabela seniorów

kl. "A" po 8 kolejkach:

1.	Żywiec Wieszycy	18	21-13
2.	Wisła Nowe	16	22-13
3.	Wisła Gruczno	16	23-12
4.	Tęcza Brusy	14	20-17
5.	Kamionka Kamień Kraj.	14	14-13
6.	Strażak Przechowo	14	12-12
7.	Tucholanka Tuchola	13	19-12
8.	Kolejarz Chojnice	11	24-11
9.	Cis Cekcyn	10	14-11
10.	Borowiak Czersk	7	14-16
11.	Tor Laskowice	3	14-45
12.	Novi Nowa Cerkiew	1	10-34

M. Brzóska



nadaje

na falach UKF

100,6; 104,00; 107,40;

W dniu 16 października br. Rodzina Radia Maryja gościła w Watykanie na specjalnej audyencji u Ojca Świętego. Przyjęcie przez Papieża Jana Pawła II Radia Maryja w dniu XIX rocznicy Jego Pontyfikatu jest dodatkowym wyrazem uznania zasług tego katolickiego, znanego już na całym świecie Radia.

W Nowem też, prawie z każdym dniem, przybywa słuchaczy i sympatyków tego Radia. Więc może należałoby utworzyć Koło Przyjaciół Radia Maryja? Czy Nowe miałyby pozostać "białą plamą" na mapie Polski w tym względzie?

GŁOS NOWEGO

Redakcja - Akcja Katolicka Oddział Parafialny w Nowem/Wisła

Zespół redakcyjny: Ludwika Grochowska, Daniela Popp, Stanisław Podraza

Foto: Piotr Dąbrowski

Projekt winiety: Jerzy Lippke

Druk: WWS "BERNARDINUM" Pelplin, Nakład 1000 egz.

Materiały można składać na adres: 86-170 Nowe, ul. Krótka 7, z dop. „Głos Nowego”

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków. Za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

